



Biuletyn Polonistyczny

04.09.2018

Data wydarzenia: 05.09.2018

"Niezwykły Andrzej Działik. Twórczość, morze, jego czasy"

Typ wydarzenia: Spotkanie autorskie

Miejscowość: Szczecin

Organizatorzy: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica

Zapraszamy na spotkanie autorskie z Józefem Gawłowiczem, który zaprezentuje książkę "Niezwykły Andrzej Działik. Twórczość, morze, jego czasy". Spotkanie odbędzie się 5 września 2018 o godz. 17.00 (Aula). Student Autora, kapitan Lech Katkowski, uprzyjemni wieczór szantami.

Józef

(ur.1942) - polski kapitan żeglugi wielkiej, pisarz marynista, autor powieści o tematyce morskiej oraz publikacji naukowych.

Gawłowicz

Andrzej Działik (1935–2015) - rysownik, ilustrator, grafik, twórca plakatów. Publikował rysunki w wielu czasopismach, m.in. takich jak: „Szpilki”, „Świat”, „Trybuna”, „Kurier Szczeciński”, „Głos Wybrzeża”, „Dziennik Szczeciński”. Przez wiele lat mieszkał w Afryce i w Australii, gdzie tworzył pod pseudonimem ‘Andre Jatlick’. Do Polski powrócił w 1990 roku.

We wstępie do książki Józef Gawłowicz napisał: *Z Andrzejem Działikiem zetknąłem się w wakacje 1961 roku pływając na często zawijającym do Szczecina parowcu „Sławno” dowodzonym przez charyzmatycznego kapitana Zbigniewa Szymańskiego, późniejszego dyrektora Państwowej Szkoły Morskiej. Andrzeja spotkałem w przychodni lekarskiej, gdzie ustąpiłem miejsca w kolejce innej wielkiej sławie – Heluni Kurcyszowej, zaś Andrzej jako kolejny pacjent serdecznie za ten gest mnie pochwalił. Koledzy ze statku na tak zwanych krótkich liniach spalali się goniąc w zgrzebnym jak uroda Gomółki kraju za łatwym zyskiem ze sprzedaży ciuchów i ortalionów, a my z Działikiem słuchaliśmy koncertów Heleny Majdaniec w studenckim „Pinokiu”, po czym smakowaliśmy nocne życie portowego miasta. Szczecin był latem bardzo urokliwy i dla Andrzeja stanowił kopalnię paradoksów wykorzystywanych w jego rysunkach i szkicach satyrycznych. Miał już za sobą młodzińcze sukcesy artystyczne i sądzę, że częściowo zaraziłem go opowieściami o morskich przygodach, gdyż wkrótce przygotował dla Polskiej Żeglugi Morskiej nieśmiertelny kalendarz z rudym bosmanem – włóczęgą po różnych morzach za co zamiast honorarium otrzymał rejs do Afryki Zachodniej. Były to najlepsze lata tej*

linii żeglugowej i w trakcie rejsu na m/s „Bydgoszcz” ujawnił się u Andrzeja bakcyl podróżnika. Wsiadł w Ghanie, następnie zaliczył Liberię i Wyspy Kanaryjskie, po czym wybrał się na dłuższy pobyt do Australii. Przygody i obserwacje utrwalał świetną kreską i niebanalnym dowcipem w swoich rysunkach. U schyłku komunizmu powrócił do kraju w pełni sił twórczych, a niniejsza prezentacja jest przyczynkiem do szerszej monografii jego dzieł.

Słowa kluczowe: Działlik